

Wybory 1989 - 31 lat minęło

Data publikacji: 4.06.2020 18:00

4 czerwca, na pamiątkę pierwszych częściowo wolnych wyborów, nazywany jest Dniem Wolności i Praw Obywatelskich. Dziś właśnie mija 31 lat od wydarzeń z czerwca 1989.

zdjęcie z ubiegłorocznej wystawy "35 procent wolności - Wybory czerwcowe 1989 roku w województwie Bielskim", która odbyła się w cieszyńskiej Bibliotece Publicznej. Fot. JS/OX.pl

Co ciekawe, w wyborach 1989 roku frekwencja w pierwszej turze wyniosła niewiele ponad 60%, a w drugiej - 25%. Niemniej jednak zakończyły się one zdecydowanym zwycięstwem przedstawicieli Komitetów Obywatelskich, którzy zdobyli aż 160 na 161 dostępnych sejmowych mandatów przeznaczonych dla kandydatów bezpartyjnych. W Senacie z kolei działacze demokratyczni uzyskali 99 mandatów na 100.

O tym, jak wyglądała sytuacja polityczno-związkowa na Śląsku Cieszyńskim w 1989 roku, rozmawiali w ubiegłym roku w Domu Narodowym w Cieszynie Jerzy Kronhold (poeta, były konsul generalny RP w Ostrawie), Ludwik Kuboszek (samorządowiec), Lesław Werpachowski (były konsul generalny RP w Kairze oraz były Chargé d'Affaires Ambasady RP w Abudży) oraz Janusz Okrzesik (najmłodszy wybrany poseł w wyborach 1989 roku, wykładowca akademicki). - **Z tych dawnych terenów województwa bielskiego Śląsk Cieszyński i obecny powiat cieszyński był najmniej aktywny jeśli chodzi o stronę związkową. Tu było najtrudniej z tym odrodzeniem się Solidarności jako związku zawodowego i pewnie miało to związek z tym, o czym wspominał nieśmiało pan Werpachowski, tzn. z wrodzoną czy nabytą nieśmiałością i pragmatyzmem, który dominował na tym terenie. W Skoczowie, w Ustroniu mieliśmy silne struktury związkowe. Cieszyn był pod wieloma względami najtrudniejszy** - mówił Okrzesik.

Pisaliśmy: [O Solidarności na Śląsku Cieszyńskim](#)

KR